



KRAJOWA RADA IZB ROLNICZYCH

00-515 Warszawa, ul. Żurawia 24 lok. 15 tel./fax (22) 821-92-65

e-mail: sekretariat@krir.pl

Biuro zamiejscowe i adres do korespondencji: Parzniew, ul. Przyszłości 5,

05-804 Pruszków

www.krir.pl

Do druku nr 1529

KRIR/JM/633 /2017

Warszawa, 06.06.2017 r.

Pan Adam Podgórski
Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

Szanowny Panie Ministrze,

W związku z pismem znak: GMS-WP-173-116/17 z dnia 9 maja 2017 r., przy którym przekazano rządowy projekt ustawy – Prawo wodne – samorząd rolniczy wyraża następującą opinię do ww. projektu.

Zaproponowane przepisy, szczególnie związane z wdrożeniem Dyrektywy Azotanowej będą miały istotny wpływ na konkurencyjność polskich rolników. Nowy program działań mający na celu ograniczenie odpływu azotu ze źródeł rolniczych, według szacunków projektodawców dotknie 466 tys. gospodarstw rolniczych i to na nich spocznie obowiązek poniesienia kosztów jego wdrożenia. Objęcie prawie całego kraju obszarami szczególnie narażonymi na zanieczyszczenia azotu ze źródeł rolniczych (OSN) bez zabezpieczenia środków na wdrożenie jest niekorzystne dla rolników. Przyjęcie takiego rozwiązania przez Rząd jest najprostszym dla administracji sposobem na odpowiedź Polski na zarzuty Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, co do braku wdrożenia Ramowej Dyrektywy Wodnej. Jednak projektodawcy nie biorą pod uwagę skutków tej decyzji dla naszych rolników. Nowe przepisy naruszają zasady konkurencyjności, a wymogi stawiane polskim rolnikom powinny być nie wyższe niż obowiązki nałożone na rolników w innych krajach UE.

Analizując przepisy przedmiotowego projektu stwierdzamy, że wiele gospodarstw nie będzie w stanie spełnić stawianych przed nimi wymagań w tak krótkim czasie, np. art. 570 przewiduje, że: „Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 lipca 2017., z wyjątkiem: art. 102-112, art. 492, art. 499, art. 503, art. 521 ust. 3-9, art. 535 ust. 3-7, art. 536-538, art. 540 ust. 1 oraz art. 550 ust. 2, które wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia”. Oznacza to, że już następnego dnia po ogłoszeniu ustawy rolnicy, muszą spełnić wymogi nawet takie, które nie są w ustawie jeszcze dookreślone. Przykładowo nie wiadomym jest w jaki sposób zabezpieczyć przed wyciekami do gruntu soków z kiszzonek lub nawozów naturalnych, ale określono sankcje finansowe jakie grożą za nieprzestrzeganie postanowień ustawy. W

projekcie ustawy zawarty jest przepis, że rolnicy będą informowani o nowych obowiązkach m.in. poprzez szkolenia organizowane przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego, jednak nie

07.06.2017

WPEŁNIŁ

wprowadza się czasu na organizację tych szkoleń, ani okresów przejściowych na dostosowanie gospodarstw rolnych do nowych wymogów.

W uzasadnieniu projektu ustawy podano szacunkowy koszt budowy płyt obornikowych i zbiorników na gnojowice na 754,7 mln zł oraz że te wydatki będą dotyczyć 355 tys. gospodarstw. Wynika z tego, że na jedno gospodarstwo będzie to koszt 2 253 zł. Wydaje się, że jest to kwota o wiele za niska. Biorąc pod uwagę stawki przyjęte przy realizacji działania „Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE” (z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2004-2006), koszt budowy średniej wielkości płyty obornikowej wynosi ok. 200 zł/m², zbiornika na gnojowicę 250 zł/m³, chyba że będzie dopuszczone inne izolowanie gruntu od kiszonki lub obornika, np. poprzez folię. Analizując kwoty podane w uzasadnieniu do projektu ustawy, przeciętne gospodarstwo, utrzymujące zwierzęta w systemie ściółkowym za kwotę 2 253 zł wybuduje 11,3 m² płyty obornikowej, co zapewni przechowywanie obornika dla 3,2 DJP (3,5 m²/DJP). Będzie to płyta dla zaledwie 23 tuczników lub 3 sztuk bydła. W systemie bezściółkowym (3 m³/DJP) za tę kwotę można wybudować zbiornik na gnojowicę o pojemności 9 m³, a więc dla podobnej liczby zwierząt. Na przykładzie województwa wielkopolskiego, gdzie przeciętne stado świń liczy ok. 100 sztuk, koszt do dostosowania nowych wymogów jest co najmniej czterokrotnie niedoszacowany, a dla gospodarstw utrzymujących bydło, co najmniej dziesięciokrotnie. Tak poważnych jednorazowych wydatków nie będzie w stanie ponieść bez pomocy państwa zdecydowana większość gospodarstw rolnych.

Wprowadzenie przedstawionego projektu ustawy w znaczący sposób uderza również w producentów rybackich. Wskazane stawki opłat z tytułu korzystania wód w sposób znaczący spowodują zahamowanie rozwoju w dziedzinie rybactwa w Polsce, które stanowi istotny element gospodarki kraju.

Oprócz wyżej przedstawionych istotnych generalnych uwag do projektu ustawy, proponujemy szczegółowe zmiany do przedstawionego projektu ustawy:

W sprawie kwestii gospodarowania wodami, pragniemy zwrócić uwagę na wiele zapisów, które zdaniem samorządu rolniczego są zbyt ogólnikowe, co może powodować wiele problemów interpretacyjnych.

Art. 9 projektu ustawy stanowi o gospodarowaniu wodami w oparciu o zasadę zwrotu kosztów usług wodnych. Nie określa jednak w jaki sposób ustalić te koszty i jak miałyby zachodzić refundacja.

Uważamy także, że chów ryb w stawach (art. 34 pkt 10) powinien być traktowany jako zwykłe korzystanie z wód.

Samorząd rolniczy wnosi również o zmianę w art. 34 pkt 12) na: „nawadnianie gruntów lub upraw wodami w ilości większej niż średniorocznie 50 m³ na dobę.” Mając na

uwadze ustanowione większe ułatwienia dla małych gospodarstw w niektórych niemieckich landach, gdzie istnieje zwolnienie z opłat za pobór wód do nawodnień za 20 000 m³/rok, co daje w przeliczeniu 54,8 m³/dobę. Należy przyjąć, że z tej regulacji będą korzystać gospodarstwa rolne, które posiadają do 10 ha i umożliwi im lepiej konkurować na jednolitym rynku europejskim.

Art. 36, traktujący o opłatach za korzystanie z wód, nie precyzuje parametrów urządzeń pomiarowych, ich legalizacji i zgodności z wymogami Prawa wodnego.

Nasz sprzeciw budzi pominięcie wśród celów ochrony wód wymienionych w art. 51 rolniczego wykorzystania wody. Jesteśmy także zaniepokojeni, że określone w projekcie stawki opłat za pobór i korzystanie z wód obowiązywać będą jedynie do 30 czerwca 2019 r. Obawiamy się, że po tej dacie stawki mogą ulec drastycznej podwyżce.

Art. 107 zawiera pojęcie „uprawy intensywne” bez jego zdefiniowania.

Proponujemy zmianę art. 107: „Program działań obowiązuje dla podmiotów prowadzących produkcję rolną i działalność, o których mowa w art. 120 ust. 1, jeżeli:

- 1) Utrzymują zwierzęta gospodarskie w liczbie odpowiadającej co **najmniej 20 dużym jednostkom przeliczeniowym lub jeżeli obsada zwierząt gospodarskich na 1 ha użytków rolnych jest wyższa niż 1,5 dużych jednostek przeliczeniowych, lub**
- 2) **Prowadzą produkcję rolną oraz działalność na co najmniej do 20 ha użytków rolnych lub,**
- 3) **Prowadzą produkcję rolną oraz działalność na obszarze do 20 ha użytków rolnych, a udział upraw intensywnych przekracza 50% powierzchni użytków rolnych.**

Skala wytwarzanych związków azotowych w gospodarstwach o produkcji do 20 DJP i 20 ha zdaniem samorządu rolniczego nie powinna wpływać na pogorszenie jakości wód. Natomiast nakłady poniesione na dostosowanie tych gospodarstw do programu działań zmniejszenia zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobiegania dalszemu zanieczyszczeniu wymagać będzie poniesienia wysokich nakładów finansowych.

Przewidziany w projekcie ustawy obowiązek prowadzenia dokumentacji wszystkich zabiegów związanych z nawożeniem azotowym oraz sporządzaniem średniorocznego planu nawożenia azotem – nakłada na rolników dodatkowe obciążenie biurokratyczne prowadzenia ewidencji zabiegów. Samorząd rolniczy nie zgadza się z opinią przedstawioną w uzasadnieniu projektu ustawy, że ten obowiązek przyczyni się do oszczędności w wydatkach na nawożenie, gdyż z powodu wysokich cen większość polskich rolników stosuje racjonalne nawożenie niższe, niż wynikałoby to z zaleceń zawartych w planach nawożeń. Nie dostrzegamy związku

między obowiązkiem prowadzenia jakiegokolwiek dokumentacji a osiągnięciem celów założonych w ustawie.

W Dziale IV „Zarządzanie ryzykiem powodziowym i przeciwdziałanie skutkom suszy”, proponujemy dodać zapis umożliwiający likwidację osobników bobra, bytujących w sąsiedztwie i w strefie wałów przeciwpowodziowych.

Proponuje się następujące brzmienie ust. 5 w art. 199: „5. W przypadku wykonywania urządzeń melioracji wodnych w trybie, o którym mowa w ust. 2, są wymagane wnioski zainteresowanych właścicieli gruntów, których grunty stanowią **co najmniej 55% powierzchni gruntów planowanych do zmeliorowania.**”

Ponadto proponujemy dodać przepisy w art. 205, który włączy samorząd gminny w nadzór nad spółkami wodnymi, a w sytuacjach braku takich spółek na terenie gminy przekazanie zadań wymienionych w art. 205 gminom.

Projekt ustawy nie reguluje w pełni kwestii melioracji. Spółki wodne bardzo często mają problem z istniejącymi lub nowo budowanymi liniami przesyłowymi. W związku z tym nowopowstały urząd Wody Polskie powinien wydawać warunki do przebudowy urządzeń melioracyjnych oraz uzgadniać wykonany operat wodnoprawny i projekt budowlany. Dodatkowo Wody Polskie powinny mieć uprawnienia do nadzoru wykonywanych prac inwestycyjnych na terenach zmeliorowanych, w a przypadku istnienia spółek wodnych – możliwość przekazania tych kompetencji na spółki wodne. Należałoby również określić obowiązki właścicielskie w stosunku do melioracji szczegółowych – nadzór powinien być powierzony Wodom Polskim, a tam gdzie istnieją spółki wodne – danie im możliwości przejęcia takich uprawnień. Nowe Prawo wodne powinno zwierać przepis stanowiący, że projektowanie przedsięwzięć inwestycyjnych na terenach zmeliorowanych powinno być wykonywane na podstawie odkrywek w terenie w celu dokładnego zlokalizowania urządzeń melioracyjnych i ich położenia.

Należy również rozważyć dodanie przepisu w Prawie wodnym umożliwiającego usuwanie drzew i zakrzaczeń z terenów zmeliorowanych bez dodatkowych zgód czy zgłoszeń do organów samorządowych podczas wykonywania prac konserwacyjnych.

Samorząd rolniczy proponuje następujące brzmienie ust. 3 w art. 362 dotyczącym utworzenia Państwowej Rady Gospodarki Wodnej: „3. Przewodniczący Państwowej Rady, Zastępcy Przewodniczącego Państwowej Rady oraz członkowie Państwowej Rady są powoływani przez ministra do spraw gospodarki wodnej, spośród kandydatów zgłaszanych przez ogólnopolskie organizacje zrzeszające jednostki samorządu terytorialnego, uczelnie, jednostki naukowe, organizacje społeczne, gospodarcze oraz ekologiczne, związane z gospodarką wodną oraz przez Krajową Radę Izb Rolniczych”. Brak przedstawiciela rolników

w składzie Państwowej Rady, może spowodować pominięcie głosu rolników, którzy głównie ponoszą ciężar wdrożenia omawianej ustawy.

Odnosnie art. 503 dotyczącego zmian w ustawie z dnia 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu (Dz.U. z 2017 r. poz. 668) w pkt 5), gdzie zmienia się brzmienie art. 25 ustawy o nawozach i nawożeniu, proponuje się następujące brzmienie ust. 2 w tym artykule: „2. Nawozy naturalne inne niż gnojówka i gnojowica należy przechowywać w sposób zabezpieczający przed przenikaniem odcieków do wód lub do gruntu, lub w przypadku utrzymywania zwierząt na głębokiej ściółce, w budynku inwentarskim o nieprzepuszczalnym podłożu oraz w okresie od dnia 1 marca do dnia 31 października, jednak nie dłużej niż przez 12 tygodni, dopuszcza się złożenie obornika na przyzmię bezpośrednio na gruncie, przy zachowaniu następujących wymagań:

- 1) Przyzmy lokalizuje się poza zagłębieniami terenu, na możliwie płaskim terenie, o dopuszczalnym spadku do 3%, na terenie nie piaszczystym i nie podmokłym, w odległości 20 m od linii brzegu wód powierzchniowych
- 2) W przypadku potrzeby ponownego złożenia obornika na przyzmię w kolejnym sezonie wegetacyjnym, przyzmy muszą być lokalizowane w innym miejscu.”

Ponadto przy opracowywaniu programu działań zmniejszenia zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobiegania dalszemu ich zanieczyszczeniu wnosimy o przeprowadzenie szerokich konsultacji i uzgodnień społecznych z użytkownikami gruntów rolnych, przedstawicielami organizacji rolniczych w tym izb rolniczych.

Licząc na uwzględnienie powyższych uwag

Pozostaję z poważaniem

PREZES
KRAJOWEJ RADY IZB ROLNICZYCH
WIKTOR SZMULEWICZ